

w formie bardziej zaawansowanej. Według niego tłumacze, jakby ogarnięci Boskim natchnieniem, wypowiadają przy tłumaczeniu nie jeden to, a drugi co innego, lecz wszyscy identyczne słowa. Józef Flawiusz zasadniczo powtarza opowiadanie Arysteasa, ale potem pisarze chrześcijańscy podejmują legendę i rozwijają ją. Zaczyna się pisać, że król pragnąc zbadać, czy tłumacze są na poziomie i czy tłumaczenie będzie wierne, rozdziela ich po dwóch i nie pozwala poszczególnym parom porozumiewać się między sobą. Tłumacze kończą dzieło jednego dnia i gdy je przedstawiają królowi i jego dworowi, wszyscy w osłupieniu widzą, że przekład jest identyczny¹⁰. W wyniku przyjęcia tej legendy za dobrą monetę, pisarze chrześcijańscy, jak zresztą już i Żydzi, patrzyli na tłumaczenie jako na dzieło natchnione i w pełni autorytatywne.

Warszawa

Ks. JANUSZ FRANKOWSKI

Ks. Wincenty Myszor

APOKALIPSA PAWŁA

Kairski kodeks papirusowy znajdujący się w Muzeum Koptyjskim, nr inw. 10548, zawiera chyba najbardziej jednolite co do charakteru literackiego utwory gnostyckie. Kodeks ten, nazywany w publikacjach naukowych jako V kodeks papirusów gnostyckich z Nag-Hammadi¹ obejmuje następujące tytuły: *List Eugnostosa* (1—17), *Apokalipsa Pawła* (17—24,9), *Apokalipsa Jakuba* (24, 10—44) *Apokalipsa Jakuba* (44, 1—63, 32, inna od poprzedniej) i *Apokalipsa Adama* (64, 1—85, 32). Z wymienionych utworów zostały dotąd wydane razem tylko apokalipsy. Wśród nich niewątpliwie najbardziej interesujące są dwie apokalipsy Jakuba. Najmniejszym, bo siedmiostronicowym utworem, jest *Apokalipsa Pawła*. Nie przypomina ona w niczym znanej dotąd

¹⁰ Tak np. św. Ireneusz, w Euzebiusz, *Hist. eccl.* 5, 8, 11—15. Szeroko na temat rozwoju legendy A. Pelletier, *Dz. cyt.* 78—98; E. Schürer, *Dz. cyt.* 613—616.

¹ O całej bibliotece gnostyckiej z Nag-Hammadi: ks. E. Dąbrowski, *Konfrontacje*, Poznań 1970 s. 330—369. Ks. Dąbrowski podaje także przekład Ewangelii Tomasza z j. francuskiego, niestety w wielu miejscach niedokładny. Przygotowuje się przekład z oryginału; ks. W. Myszor, *Gnostycyzm* — przegląd publikacji, *Studia Theologica Varsaviensia* 1971/1. Podano również bibliografię dotyczącą Nag-Hammadi.

² A. Böhlting und P. Labib, *Koptisch-gnostische Apokalipsen aus Codex V von Nag Hammadi im Koptischen Museum zu Alt-Kairo*, Halle 1963 *Apokalipsa Pawła* s. 19—26.

Apokalipsy Pawła czy też *Visio s. Pauli*³. Jest to przede wszystkim utwór gnostycki. J. Doresse, jeden z pierwszych badaczy znaleziska w Nag-Hammadi, zalicza go do pism gnozy chrześcijańskiej⁴. Jednak bliższe zaznajomienie się z tym utworem przekonuje nas, że prócz imienia Pawła oraz zaledwie dwu aluzji do NT nie ma w nim rozpoznawalnych na pierwszy rzut oka elementów chrześcijańskich.

Trudno powiedzieć w jakim czasie utwór powstał. Wszystkie rękopisy z Nag-Hammadi datowane są na podstawie analizy paleograficznej na IV wiek. Same jednak utwory pochodzą oczywiście z okresu wcześniejszego. Zredagowane w języku koptyjskim, w dialekcie saidzkim były najprawdopodobniej napisane pierwotnie w języku greckim. Pod względem ujęcia *Apokalipsa Pawła* mogłaby nosić podobny tytuł jak jej niegnostycki odpowiednik *Visio s. Pauli*. Jest bowiem rozwinięciem i swoistą egzegezą 2 Kor 12, 2. Wypowiedzi nie są jednolite. Do wiersza 19, 7 mowa jest o Pawle w trzeciej osobie, dalej następują zdania w pierwszej osobie, od 19, 18 powraca znów styl w trzeciej, od 20, 5 ponownie pierwsza osoba. Nie jest to jednak zjawisko odosobnione w literaturze apokaliptycznej⁵. Utwór zresztą jest zbyt mały, aby dzielić go na jakieś odcinki. Można go jedynie rozbić pod względem treści na poszczególne fazy. I tak Droga do Jerycha i spotkanie dziecka (17—19, 7), wezwanie do gnozy i pozdrowienie apostołów (19, 8—19, 20), wejście do trzeciego nieba i droga od czwartego nieba (19, 20—19, 25), Słowa Ducha Św. (19, 25—20, 5), sąd nad duszą (20, 5—21, 22), wejście do piątego nieba (21, 22—22, 1), aniołowie karzący (22, 2—22, 10), wejście do szóstego nieba (22, 11—22, 19), wejście do siódmego nieba (22, 19—22, 24), rozmowa ze starcem (22, 25—23, 28), wejście do ósmego nieba (23, 30—24, 3), wejście do dziewiątego nieba (24, 3—24, 6) i wejście do dziesiątego nieba (24, 6—24, 8). Tytuł utworu znajduje się na początku i na końcu.

Wydawca apokalips V kodeksu A. Böhling zwraca uwagę na szereg wyobrażeń pokrewnych z innymi pismami apokryficznymi. Chodzi przede wszystkim o *Apokryfon Jana*, *Akta Jana*, *Życie Adama i Ewy*, *Księgi Henocha*⁶. Tytuły same świadczą o środowisku żydowskiej ezoteryki względnie żydochrześcijaństwa. Punktem skupiającym uwagę badaczy jest wyobrażenie Boga pod postacią dziecka i starca. Zwracają uwagę na Dan 7, 13 i Hen 46, 1, oraz Apokryfon Jana 20, 19. Te pokrewieństwa potwierdzałyby hipotezę o żydowskich wpływach na powstanie gnostycyzmu. W naszej apokalipsie bardziej niż skromne wyobrażenia o Bogu zostały usunięte na dalszy

³ E. Hennecke, *Neutestamentliche Apokryphen* II, Berlin 1966 r. 536—567.

⁴ J. Doresse, *Les livres secrets des gnostiques d'Égypte*, Paryż 1958 s. 252.

⁵ Hen 12, 13.

⁶ AJ 20, 19 nn, Akta Jana 88 nn, Hen 46, 1. Można również dodać Traktat bez tytułu z kod. II 151, 32 nn.

plan przez angelogię. Zwłaszcza wyobrażenie aniołów karzących niewątpliwie nawiązuje do tradycji żydowskich. Z tym jednak, że aniołowie występują nie tylko jako karzący, ale również jako *psycho-pompoi*. Jaki jednak jest stosunek samej apokalipsy do tradycji żydowskich? Skoro starzec znajduje się w siódmym niebie — wpływ żydowski niewątpliwie — a Paweł zawędrował aż do dziewiątego nieba, to nie ma mowy o tym, aby św. starzec był wyobrażeniem najwyższego Boga. Sam Bóg najwyższy zgodnie zresztą z poglądami gnostyckimi znajduje się wyżej i jest niewyraźalny. O treści widzeń powyżej siódmego nieba Paweł nie mówi nic. Tymczasem opis aż do siódmego nieba łącznie z rozmową ze starcem jest bardzo bogaty. Niebo ósme nazwane jest *Ogdoadą*, pojęcie niewątpliwie gnostyckie. Paweł z trudem przedstawia się do niej, dopiero po ukazaniu znaku, być może znaku krzyża. Co może oznaczać ten fragment apokalipsy? Walkę z żydowskim wyobrażeniem Boga jako starca? A może uzupełniający charakter poznania gnostyckiego w stosunku do tradycji żydowskich? Jedno i drugie jest możliwe. A. Böhling zapatrzony we wpływy późnego żydostwa na apokaliptykę gnostycką nie dostrzegł, że cytowanie elementów żydowskich przez gnostycyzm może służyć również ich zwalczaniu. I tak wydaje mi się należy interpretować umieszczenie starca w niższym niebie, przejście do *Ogdoady*. Nie ma mowy o ostrej polemice z wpływami apokaliptyki żydowskiej, problem jednak jest otwarty i dopiero całościowe potraktowanie pism gnostyckich może przybliżyć rozwiązanie problemu stosunku gnostycyzmu do ezoteryki żydowskiej.

Echem hellenistycznych wyobrażeń o świecie jest zdaniem Böhlinga sam podział na kolejne nieba, odpowiednik siedmiu sfer planetarnych z archontami i demonami⁷. Sama podróż Pawła aż do dziesiątego nieba kojarzy się natomiast z wędrówką duszy, tematem tak ulubionym w pismach hermetycznych⁸.

Apokalipsa Pawła jest jednak przede wszystkim wytworem gnostyckim. Wprawdzie nie ma zbyt wiele technicznych pojęć gnostyckich, to przecież chłopiec zachęca Pawła do poznawania „rzeczy ukrytych w tych rzeczach, które są objawione” (19, 14, koptyjskie COOYN (znaczy poznać, poznawać). Znajdujemy typowy gnostycki zwrot o przebudzeniu umysłu w celu poznania (19, 10, kopt. TOYNOC, budzić, podobnie w innych pismach gnostyckich: Traktat bez tytułu z II kod. 163, 34; *Ewangelii Prawdy* 30, 19). Słownik *Apokalipsy Pawła* bogaty jest przede wszystkim w wyrazy oznaczające widzenie, oglądanie. Koptyjskie NDY 19, 19, 30; 20, 1, 5, 7; 21, 6; 22, 2, 14, 17; 23, 21; 24, 1; SÖSCHT 19, 27; 23; 5, 20; EIÖRM 19, 31, 21, 16, 17; występują jak widzimy bardzo często i chyba stanowią więk-

⁷ A. Böhling, dz. cyt. s. 17.

⁸ H. Lietzmann, *An die Korinther I/II*, Tübingen 1949, Ekskurs: *Himmelreise der Seele* s. 153 n.

szość z czasowników. Przebywanie duszy w ciele potraktowane jest jako kara (21, 19—20). Trudniej natomiast powiedzieć, gdzie znajduje się ziemia należąca do umarłych (20, 9), z której pochodzi dusza i co ta ziemia oznacza, czy rzeczywisty świat ludzi żyjących, czy miejsce kary po śmierci. Paweł pragnie również wejść do tego świata (23, 14), aby uwolnić więzionych przez demonów jakby z niewoli babilońskiej a samych demonów uwięzić — bo tak chyba należy rozumieć ten dosyć trudny do interpretacji fragment (23, 14—17). *Apokalipsa Pawła* nie może zatem mieć nic wspólnego ze znaną dotychczas *Visio s. Pauli*, ale być może jest tą, której zdaniem Epifaniusza używali gnostycy — Kainici⁹.

Tłumaczenie, które podajemy niżej, stara się być jak najbardziej wierne koptyjskiemu oryginałowi, oczywiście niejednokrotnie kosztem stylistyki polskiej. Wydaje się jednak, że i sam oryginał reprezentuje raczej prymitywny i niejasny sposób wyrażania myśli.

Pani Dr Albertynie Szczudłowskiej, Adiunktowi Zakładu Egiptologii UW, dziękuję za korektę tłumaczenia oraz fachowe uwagi filologiczne.

17 Apokalipsa Pawła

....¹

....

18, 1—2 ...

3 ...w...

4 tej drogi i ...

5 wtedy powiada to, że ...

droga do Jerycha²...

mały chłopiec, który mówi:

powiedz swoje imię...

ciebie, który jesteś na drodze. Chłopiec

18, 10 znał Pawła i

chciał porozmawiać z nim

po przyjacielsku swoimi słowami, aby³

znaleźć podstawę rozmowy

z nim. Mały chłopiec odrzekł

15 mówiąc to: znam

ciebie, Pawle, kim jesteś,

ty jesteś tym, którego pobłogosławiono⁴

w łonie twej matki, ponieważ powołałem

⁹ Epifaniusz, Pan 38, 2, 5.

¹ Miejsca nieczytelne lub tekst zniszczony podaję za wydaniem oryginalnym tekstu koptyjskiego.

² Por. Psklem. Recg. I, 71—72.

³ Zdanie koptyjskie jest tautologią, ale tak należy przetłumaczyć użyte w tekście greckie *hina*.

⁴ Jer 1, 5.

- ciebie; i pójdziesz
 do swych przyjaciół ...
 20 ponieważ ja powołałem ciebie,
 ja jestem tym, który ...
 18, 23—28
 19, 1 bowiem ...
 ostatni...całkowity...
 pośród archontów i tych mocy
 ...aniołów i sił
 5 i całego świata demonów
 ... który objawia się
 w ciele dla nasienia duszy.
 I gdy zakończył tę wypowiedź
 10 odrzekł mówiąc to
 do mnie: obudź twój umysł,
 Pawle i zobacz, że ta góra
 na którą wchodzisz, jest górą
 Jerycha i poznasz rzeczy ukryte w tych rzeczach, które
 są objawione.
 15 Dwunastu apostołów zaś,
 do których przybędziesz, to duchy
 wybrane. I oni
 pozdrowią ciebie. Podniósł
 swoje oczy w górę i zobaczył ich
 20 (i) pozdrowili go. Wtedy
 mały chłopiec, który z nim
 rozmawiał, odprowadził go na górę
 na wysokość, aż do trzeciego⁵
 nieba i przeszedł
 25 w górę do czwartego nieba. Odezwał
 się do niego Duch święty
 mówiąc to: Spójrz
 i zobacz swój obraz
 na ziemi. I spojrzął
 30 w dół i zobaczył tych, którzy
 byli na ziemi. Zobaczył ...
 ...na ...
 20, 1i zobaczył...
 dwunastu apostołów
 po jego prawicy i lewicy
 podczas stwarzania. Duch zaś
 5 poruszał się przed nimi. Ujrzałem
 w czwartym niebie według rodzaju,
 zobaczyłem aniołów podobnych

⁵ 2 Kor 2, 12.

- do Boga, aniołowie sporządzali jakąś
 duszę z ziemi należącej do
 20, 10 umarłych⁶. Umieścili ją w drzwiach
 czwartego nieba i aniołowie
 chłostali ją.
 Dusza odpowiadała mówiąc to:
 Jaki grzech popełniłam
 15 na świecie? Odpowiedział celnik,
 który siedział
 w czwartym niebie mówiąc to:
 Nie godziło się tobie czynić tych niesprawiedliwości
 wszystkich w świecie należącym do
 20 umarłych. Dusza odpowiedziała
 mówiąc to: przyprowadź
 świadków, niech mówią
 w jakim ciele popełniłam niesprawiedliwość
 ...wcielenie, które
 25 ja sprawiłam. Przyszli inni
 świadkowie. Odpowiedział
 pierwszy mówiąc to: Czy
 ja nie istniałem
 w jakimś ciele? Dwu
 30 ... powstało przeciw tobie
 21, 1 aż do ... w gniewie i
 złości i zawiści. A
 drugi odezwał się i rzekł:
 Czy ja nie byłem
 5 na świecie? Wszedłem
 do widzenia piątej godziny i zobaczyłem ciebie. A oto
 teraz, obecnie upominam ciebie z powodu
 zabójstwa, które zrobiłaś. Odrzekł trzeci
 21, 10 mówiąc to:
 Czy ja nie przyszedłem do ciebie
 o dwunastej godzinie dnia, gdy
 słońce już chce zachodzić, dałem ciemność
 aż skończyłaś grzeszyć?
 15 Gdy dusza to usłyszała
 popatrzyła w dół i zasmuciła
 się wielce. Potem popatrzyła
 w góry i zrzucili ją
 20 do ciał, które przygotowywali.
 ...I oto przestali być
 świadkami. Moje oczy
 podniosłem w górę i zobaczyłem

⁶ Dosłownie „zabitych” por. Crum Diet. 159 a.

- Ducha, który mówił do mnie:
- 25 Pawle, chodź, podejdź
do mnie. Zaś ja szedłem
otworzyła się brama i
wszedłem do piątego nieba.
Zobaczyłem zaś towarzyszących mi
30 apostołów idących ze mną
- 22, 1 dokąd Duch z nami chodził
i zobaczyłem jakiegoś ogromnego anioła
w piątym niebie, który trzymał
jakąś żelazną laskę⁷ w swej ręce.
- 5 Było z nim jeszcze trzech innych
aniołów. I spojrzałem na
ich twarze. Oni zaś współzawodniczyli
między sobą. Bicz
mieli w swych rękach pędząc dusze
10 na sąd.
Ja zaś szedłem z Duchem
i otwarto mi bramę.
Więc weszliśmy do szóstego nieba
i zobaczyłem towarzyszących mi apostołów
22, 15 idących ze mną. A Duch
święty prowadził mnie na ich czele.
I popatrzyłem w górę i zobaczyłem
ogromne światło, które świeciło w dół
aż do piątego nieba. Odezwałem
20 się mówiąc to do celnika;
który był w szóstym niebie: Otwórz
mi i Duchowi świętemu,
który jest przede mną. Otworzył mi bramę
do siódmego nieba.
- 25 Zobaczyłem starego człowieka
...światłości...
...białego...
...w siódmym niebie...
...światłość większa od słońca...
30 ...krotnie. Odezwał
- 23, 1 się ten starzec mówiąc to: do mnie:
Dokąd chcesz iść, Pawle,
błogosławiony i odłączony już
w łonie swej matki?
- 5 Ja zaś spojrzałem na Ducha,
a on skinął mi głową mówiąc
do mnie: Mów z nim.

⁷ Ps 2, 9.

- Odpowiedziałem mówiąc to
do starca: Chcę pójść do miejsca
10 z którego pochodzę. I odpowiedział
mi starzec: Skąd jesteś?
Odrzekłem sam mówiąc to:
Chcę dojść do świata tych,
którzy zmarli, abym wziął do niewoli⁸
23, 15 tę właśnie niewolę,
którą oni uczynili niewolą
w czasie niewoli babilońskiej.
Odpowiedział mi starzec i rzekł:
W jaki sposób będziesz mógł
20 oddalić się ode mnie?
Spójrz i zobacz te władze
i te moce. Odpowiedział
Duch mówiąc to: Daj mu
znak, który masz w ręce i
25 wypuści cię. I wtedy dałem mu
znak. On zwrócił swoją twarz
w dół, do swego stworzenia
i do tych, którzy byli jego mocami.
A wtedy otworzyło się siódme
30 niebo i weszliśmy do
24, 1 Ogdoady. Zobaczyłem
Dwunastu apostołów. Oni
pozdrowili mnie i weszliśmy
do dziewiątego nieba. Pozdro-
5 wiłem tych wszystkich, którzy byli
w dziewiątym niebie i weszliśmy
do dziesiątego nieba. Ja zaś
pozdrowiłem towarzyszącego mi Ducha.
24, 9 Apokalipsa Pawła

Piastów k/W-wy

Ks. WINCENTY MYSZOR

⁸ Ef 4, 8 (Ps 68, 19).